



Sygn. akt IV KS 14/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **B. W.**

oskarżonego z art. 266 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 września 2018 r.,

skargi obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K.,

z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt IX Ka [...],

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...]

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e : 2 k.p.k.

**1. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje
Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym;**

**2. zwraca oskarżonemu uiszczoną opłatę od skargi w kwocie
450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 7 grudnia 2017 r., w sprawie sygn. akt II K [...], B. W. został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 22 sierpnia 2016 r., w O. w woj. [...], będąc funkcjonariuszem publicznym, Starostą O., poprzez odczytanie protokołu z kontroli przeprowadzonej 24 czerwca 2016 r. przez Konsultanta Wojewódzkiego w Dziedzinie [...] ujawnił osobom nieuprawnionym, obecnym na XXIII Sesji Rady Powiatu O. informacje o miejscu zameldowania, wieku, płci i zabiegach leczniczych podejmowanych wobec pacjentki M. R. hospitalizowanej i zmarłej w dniu 23 czerwca 2016 r. w Szpitalu w O., które to informacje pozyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych, czym naraził na szkodę prawnie chroniony interes wymienionej pokrzywdzonej oraz osób jej najbliższych – męża W. R. i ojca M. P., gwarantowany przez normę art. 47 Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1999 roku, to jest od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 266 § 2 k.k.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator. Zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił mu:

1. obrazę prawa materialnego przepisu art. 266 § 2 k.k. poprzez niesłuszne uznanie, że zachowanie oskarżonego B. W. nie wyczerpuje znamion czynu zarzucanego aktem oskarżenia, podczas gdy właściwa interpretacja owego zachowania prowadzi do wniosków odmiennych, mianowicie, iż realizuje ono znamiona występku z art. 266 § 2 k.k.,

2. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez niesłuszne uznanie, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu występku z art. 266 § 2 k.k., podczas gdy właściwa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zawierającego treść ujawnionych przez wymienionego fragmentów kontroli Konsultanta Wojewódzkiego w Dziedzinie [...] w zestawieniu z materiałami medialnymi dotyczącymi zgonu M. R. prowadzi do wniosków odmiennych, mianowicie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego aktem poskarżenia czynu.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt IX Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucił w niej naruszenie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. polegające na rażąco błędnym uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu w O. do ponownego rozpoznania, z powołaniem się na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku wskazał, że:

- ustalenie czy oskarżony faktycznie zanonimizował dane pacjentki M. R. wymagało pogłębienia postępowania dowodowego i przesłuchania na te okoliczności świadków obecnych na miejscu zdarzenia, jak również przeanalizowanie w tym kontekście dowodów z dokumentów, jak również w tym zakresie konieczna była całościowa ocena dowodów;

- za co najmniej przedwczesny ocenić należy pogląd Sądu Rejonowego, że pominięcie przez oskarżonego imienia i nazwiska M. R. świadczyć miało o zanonimizowaniu tych danych;

- zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego i analiza dowodów bez wątplenia nie były pełne i wszechstronne, a poczynione przez Sąd I instancji ustalenia wymagają niewątpliwie weryfikacji, poprzez uszczegółowienie i pogłębienie oceny materiału dowodowego

- które to okoliczności w ocenie skarżącego żadną miarą nie uzasadniały uchylenia zaskarżonego wyroku z powołaniem się na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, w sytuacji gdy Sąd II instancji mógł samodzielnie w postępowaniu odwoławczym uzupełniając przesłuchać świadków, a następnie dokonać weryfikacji przyjętej podstawy dowodowej ustaleń faktycznych, jak również w realiach sprawy niniejszej nie było przeszkód do ponownej oceny na nowo zgromadzonych w sprawie dowodów, gdy taka potrzeba nie mieści się w kategoriach okoliczności samoistnie determinujących konieczność przeprowadzenia przez Sąd I instancji przewodu sądowego w całości.

Prokurator Rejonowy w S. w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga obrońcy oskarżonego jest zasadna. Zgodnie z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439

§ 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z powiązania treści tego przepisu z treścią art. 539 a § 3 k.p.k., w którym wskazano podstawy skargi, jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem I lub II instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960). Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone uchybienia dają podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSKNW 2018, z. 3, poz. 23). Nie ulega więc wątpliwości, że wykładnia językowa przepisu art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że obecnie uchylenie przez sąd odwoławczy orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo w całości pierwszoinstancyjnego przewodu sądowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie i konsekwentnie zauważa się, iż sama konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw rozstrzygnięcia o którym mowa w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. tj. wyroku kasatoryjnego, także i wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wykaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd *meriti* przy ocenie zebranych w sprawie dowodów (por. wyroki tego Sądu z: 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16, LEX nr 2165596; 5 września 2017 r., II KS 2/17, LEX nr 2382409; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2017 r., III KS 2/17, LEX nr 2298284). Samą więc – postulowaną przez Sąd Okręgowy – potrzebę dokonania na nowo oceny zgromadzonych w sprawie dowodów nie można postrzegać w kategoriach okoliczności samoistnie determinujących konieczność przeprowadzenia przez sąd *meriti* przewodu sądowego w całości (a tym samym i uznać ją za wystarczającą do wydania kasatoryjnego wyroku przez sąd odwoławczy) skoro (obecnie) nie ma żadnych

przeszkód prawnych (poza tymi przypadkami skatalogowanymi w tymże przepisie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.) ku temu by, to sąd odwoławczy – w związku z rozpoznawanym środkiem odwoławczym – samodzielnie tych czynności procesowych dokonał. Co więcej, nowelizująca Kodeks postępowania karnego ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013, poz. 1247) wprowadziła istotną zmianę w treści przepisu art. 437 § 2 k.p.k. właśnie przez wymienienie podstaw uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Dotychczas (tj. do 1 lipca 2015 r., kiedy to wspomniana nowelizacja tego przepisu weszła w życie) przepis ten dawał sądowi odwoławczemu szerokie uprawnienia kasatoryjne. Obecnie art. 437 § 2 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy wręcz obowiązek merytorycznego orzekania poza przypadkami w nim wskazanymi. Wprowadzenie w tej regulacji katalogu przyczyn uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zwiększa apelacyjność postępowania odwoławczego oraz modyfikuje funkcje sądu odwoławczego z dominującej dotychczas kontrolnej w kierunku kontrolno - merytorycznej. *A contrario* z art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k. wynika obowiązek reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy, co w połączeniu z uprawnieniami do szerokiego przeprowadzenia postępowania dowodowego powoduje, że ciężar merytorycznego rozpoznania sprawy spada na sąd drugiej instancji (por. D. Świecki Komentarz do art. 437 k.p.k. – System Informacji Prawnej Lex). W rozpatrywanym przypadku musiały zatem zaistnieć - poza potrzebą przeprowadzenia na nowo oceny zebranych w sprawie dowodów – nadto inne zaszłości, które to dopiero implikując konieczność przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego uprawniałaby Sąd Okręgowy (stosownie do brzmienia art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k.) do uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu *meriti* oraz przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Oczywiście przy tym jest to, że Sąd Odwoławczy, decydując się na taki wyrok kasatoryjny, był zobowiązany – z uwagi na kategoryczne w tym względzie wymogi określone treścią art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k.- podać te konkretne przesłanki, które jego ocenę o konieczności przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego spowodowały. Winien to tym bardziej uczynić właśnie z uwagi na wprowadzoną do Kodeksu postępowania

karnego nowelą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016, poz. 437) instytucję skargi na wyrok sądu odwoławczego. W uzasadnieniu projektu tej ustawy z dnia 11 marca 2016 r. (por. uzasadnienie rządowego projektu, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 207, s. 43 i n.) wskazywano, że przyjęty w projekcie apelacyjno - reformatoryjny model postępowania odwoławczego wymaga wprowadzenia instytucjonalnego mechanizmu służącego zabezpieczeniu reformatoryjności orzekania. Zaznaczono, że instytucja skargi na wyrok sądu odwoławczego ma spełniać w tej mierze funkcję prewencyjną, powstrzymującą sądy odwoławcze przed połączoną kasatoryjnością orzekania.

Sąd Okręgowy poza potrzebą dokonania na nowo „zestawienia i całościowej oceny dowodów” (k. 388) jako powód wydania wyroku kasatoryjnego wskazał brak „możliwości reformatoryjnego orzekania przez Sąd II instancji” z uwagi na przepis art. 454 § 1 k.p.k., przy czym tylko poprzestał na przywołaniu tego przepisu. Tymczasem uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z powodu reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.) możliwe jest dopiero wtedy, gdy po usunięciu przez sąd odwoławczy stwierdzonych uchybień, o których mowa w art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k., np. poprzez uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym lub dokonanie w tym postępowaniu oceny dowodów odpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k., zachodzi podstawa do wydania wyroku skazującego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., IV KS 2/17). W uzasadnieniu tego orzeczenia trafnie podniesiono, że *„podstawą wydania wyroku uchylającego nie mogła być też regulacja art. 454 § 1 k.p.k., gdyż wobec nieusuniętych przez Sąd odwoławczy mankamentów postępowania dowodowego przedwczesne było założenie o konieczności zmiany wyroku uniewinniającego na skazujący. Dopiero po stwierdzeniu, że uzupełniony i oceniony przez Sąd odwoławczy materiał dowodowy prowadzi do ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego, mogłaby się pojawić przeszkoda z art. 454 § 1 k.p.k., co zmuszałoby do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego”*. W dalszej części pisemnych motywów Sąd Najwyższy podkreślił także, iż usunięcie uchybień w postępowaniu odwoławczym nie zawsze będzie wiązało się z koniecznością zmiany orzeczenia w kierunku, o jakim mowa w art.

454 § 1 k.p.k. (zmiana może przecież nastąpić przez umorzenie postępowania albo warunkowe umorzenie postępowania karnego). W takim układzie nie można więc postrzegać potrzeby np. uzupełnienia postępowania dowodowego czy dokonania prawidłowej oceny dowodów przez sąd odwoławczy jako czynności nieracjonalnych.

Pogląd ten wypowiedziano także w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., III KS 5/17, w którym wskazano, że brak oceny dowodów i niezbędnych ustaleń faktycznych do dokonania prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego nie stanowi podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Taki brak może być bowiem usunięty poprzez stosowne działanie sądu odwoławczego, bez konieczności przeprowadzania przewodu sądowego w całości. Sąd Najwyższy podkreślił, że to obowiązkiem sądu odwoławczego było uzupełnienie materiału dowodowego, a następnie dokonanie jego oceny i ustalenie stanu faktycznego, a na jego podstawie podjęcie stosownego rozstrzygnięcia. *„[D]opiero po stwierdzeniu, że tak uzupełniony i oceniony materiał dowodowy prowadzi do ustalenia sprawstwa oskarżonej, mogłaby się pojawić inna przeszkoda do wydania wyroku skazującego, mianowicie treść art. 454 § 1 k.p.k., co zmuszałoby do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego”*. Co równie ważne w realiach niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na to, że *„błędem byłoby antycypowanie pojawiania się przeszkody w postaci reguły ne peius w sytuacji, gdy materiał dowodowy wymaga uzupełnienia i ponownej, kompleksowej oceny – wszak trzeba zauważyć, że po uzupełnieniu materiału dowodowego, jego ocenie i ustaleniu stanu faktycznego, zapaść mogły inne niż skazujące rozstrzygnięcia reformatoryjne, np. umorzenie postępowania”* (zob. również uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2017 r., V KS 5/17). Równie wyraźnie stanowisko to zarysował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 4/18, w którym stwierdził, że *„[w] przyjętym modelu postępowania odwoławczego, sąd drugiej instancji zobowiązany jest do uzupełnienia materiału dowodowego w ramach przeprowadzanej kontroli odwoławczej i to niezależnie od rodzaju wyroku poddanego tej kontroli. Dopiero po dokonaniu takiej czynności pojawia się kwestia zakresu orzekania sądu odwoławczego w związku ze stwierdzonym uchybieniem o charakterze względnej przyczyny odwoławczej (art. 438 k.p.k.). W wypadku wyroku*

uniewinniającego, umarzającego lub warunkowo umarzającego postępowanie, gdy zachodzą podstawy do skazania, orzeczenie sądu odwoławczego może być wyłącznie kasatoryjne (art. 454 § 1 k.p.k.). Natomiast gdy zaskarżony został wyrok skazujący, sąd odwoławczy orzeka reformatoryjnie (arg. z art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k.)”, a także dodał, iż „Wydanie wyroku w oparciu o podstawę z art. 454 § 1 k.p.k. może nastąpić jedynie wówczas, gdy ocena realiów sprawy dokonana przez Sąd odwoławczy doprowadzi do wniosku, że zachodzi potrzeba rozważenia wydania wyroku skazującego, a do takiego rozstrzygnięcia ze względu na zakaz określony w tym przepisie, sąd drugiej instancji nie jest uprawniony”. Analogicznie w sprawie II KS 4/18 (wyrok z dnia 15 marca 2018 r.) Sąd Najwyższy podkreślił, że potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego czy potrzeba dokonania ponownej, odpowiadającej art. 7 k.p.k. oceny dowodów nie może być podstawą uchylenia wyroku uniewinniającego, a reguła *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. będzie powodowała konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku jedynie wtedy, gdy „sąd odwoławczy jest zdania, że rysuje się realna perspektywa wydania w drugiej instancji wyroku skazującego, ale nie może do tego dojść ze względu na zakaz przewidziany w art. 454 § 1 k.p.k.”. Takie stanowisko zaprezentowano również w wyroku z dnia 12 lipca 2017 r., III KS 4/17. Sąd Najwyższy przypominał, że konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w katalogu podstaw wyroku kasatoryjnego, a stwierdzenie sądu odwoławczego o przedwczesności wyroku uniewinniającego (wobec stwierdzonego naruszenia art. 7 k.p.k. i potrzeby przeprowadzenia kilku dowodów) świadczy tylko o pochybności uchylenia wyroku uniewinniającego.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie pozwala jednak na stwierdzenie, że w badanej sprawie tym powinnościom Sąd Okręgowy sprostał w sposób pozwalający uznać przedmiotową skargę za bezzasadną. Wydaje się (bo w tej kwestii brak jest jednoznacznie katerycznych stwierdzeń – k. 390), iż dla decyzji tego Sądu kluczowe znaczenie miała ocena jako zasadnego, wymienionego w apelacji, zarzutu naruszenia art. 266 § 2 k.k. (a zatem przekonanie o zasadności postawionego oskarżonemu zarzutu popełnienia tego przestępstwa), choć równocześnie zaakcentował on konieczność, tak uzupełnienia materiału dowodowego, jak dokonania na nowo jego całościowej oceny

(co samoistnie – jak to już stwierdzono - nie było wystarczające do wydania wyroku kasatoryjnego). Zupełnie jednak zaniechał – przy przyjęciu takiej oceny tego zarzutu apelacji - jakichkolwiek rozważań co do możliwości wydania – w realiach rozpoznawanej sprawy - innego wyroku, aniżeli kasatoryjny, a tym samym i prawomocnego zakończenia postępowania na etapie postępowania odwoławczego.

Skarga obrońcy oskarżonego jest zatem zasadna, skoro zaskarżony nią wyrok wydano z naruszeniem art. 437 § 2 k.p.k. Stąd też należało ją uwzględnić, a w konsekwencji uchylić ten wyrok i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie o opłacie uzasadnia treść art. 539 f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.

Z tych względów orzeczono jak wyżej.